

# Andrzej Kołakowski, Inka

Jak trudno umierać  
Gdy - naście masz lat  
Jak trudno  
Zaśpiewać piosenkę  
Gdy z pąka dopiero  
Rozwijasz się w kwiat  
Ze śmiercią wędrując  
Pod rękę  
Jak trudno umierać  
Gdy - naście masz lat  
Dopiero się zrywasz do życia  
A tam za murami  
Zieleni się las  
A zegar  
Tak szybko  
Odmierza Ci czas  
I tyle jest chwil  
Do przeżycia...  
Jak trudno jest żyć  
Gdy - naście masz lat  
A w sercu  
Nie goją się blizny  
Gdy groby kolegów  
Poezja i stal  
To szańce ostatnie ojczyzny  
Jak trudno jest żyć  
Gdy -naście masz lat  
I tyle...  
Do życia masz pytań  
A ktoś zasiekami  
Podzielił Twój świat  
I drogi do domu  
Nie widać zza krat  
A serce nabrzmiało goryczą  
Ze śmiercią pod rękę  
Ostatni już raz...  
Przemierzam  
Więzienny korytarz...  
Bądź zdrowa ojczyzno  
Ja muszę już spać...  
By wreszcie się zbudzić  
Do życia...